Nr. 236. w Piątek dnia 8. Października 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 8. Października. — Najj. król i królowa przybyli dziś rano o godz. $9\frac{1}{2}$ do Berlina i zwiedzili wystawę obrazów.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 7. Października. — Dzisiejszy dziennik państwa zamieszcza nowy patent cesarski względem powszechnego służenia w wojsku. Służba wojskowa ustanawia się wedle nowego patentu rekrutowego na lat 8. Obowiązek służenia w wojsku trwa tylko lat 7, od 21 do 27 roku.

— Według wiadomości z Konstantynopola z d. 2. b. m. wyjechali pani de Thouvenel posłowa francuska do Francyi a Feruk Khan do Persyi.

Roboty około kolei żelaznéj z Kustendsze do Dunaju rozpoczęły się. W Filipopeli wystąpiłą Marica z koryta i zalała okolicę.

Londyn, 6. Października. — Dzisiejszą pocztą otrzymał dom Croskey i Sp. następujące uwiadomienie z Bristolu z d. 2. b. m.: dziś po południu telegrafowałem panom, że spalił się parowiec »Austrya«. Dziś zawinął »Pandleton« z Wirginii do Bristolu. Kapitan jego Stempson powiada, że na otwartem morzu spalił się okręt »Austrya«. Podobno 500 osób straciło życie. Barka francuska zabrała 68 osób, które częścią na łodziach »Austryi« albo przyczepieni do kawałów drzewa ocaleli. Barka angielska »Lotus« miała 18 osób z »Austryi« ocalonych i tym »Pendleton« udzielił żywność. »Lotus« płynął do Halifaxu. Barka francuska z któréj na »Lotus« przeniesiono 18 osób płynęło do Fayal. Kapitan z »Austryi« skoczył w morze i utonął. Podobno »Austrya« spłonęła w skutek okadzania jéj między pokładem wrzącą smołą.

Berlin, 8. Października. — Najj. Pan raczył udzielić byłemu radzcy obrachunkowemu Drave w Gdańsku order orła czerwonego 4éj kl. i potwierdzić powołanego na rektora gimnazyum w Salzwedel Dr. Jordana, na dyrektora gimnazyum w Soest.

Sanssouci, 7. Października. — Staatsanzeiger donosi: jesienna pora nie wywarła złego wpływu na stan zdrowia króla Jmci. Owszem przeciwnie przejeżdżał i przechadzał się Najj. Pan co dzień na świeżem powietrzu. Pocieszającą jest oznaką z jakiem zajęciem przypatrywał się Najj. Pan kończącym się robotom w oranżeryi pod Sanssouci. Ukończono w niéj salę poświęconą pamięci Rafaela Sanzio i zawieszają teraz obrazy do niéj przeznaczone. Kopie obrazów Rafaela zajmują tak najdostojniejsze osoby, jako też dwór cały. Najj. Państwo król i królowa przepędzili po razy kilka czas przydłuższy w rzeczonéj sali, którą oprócz tego Najj. Pan kilka razy sam odwiedził, równie jak J. kr. w. książe i księżna Fryderykostwo Wilhelmostwo. — Wczoraj to jest d. 6. Października przyjmowali Najj. Państwo komunią we Friedenskirche pod Sanssouci.

— J. kr. w. książe pruski słuchał dziś przedpołudniem referatu ministra wojny i pracował następnie z prezesem ministerstwa.

Najświeższe wiadomości. Gazeta wrocławska pisze: W jednéj korespondencyi z Paryża zamieszczonéj w Deutsche Allg. Zeitung, powiedziano, że książe Napoleon w Warszawie miał się starać o przysposobienie sprzymierza między Francyą, Rosyą i Anglią.

Słabe umysły łatwo zachwiaćby się mogły na samą myśl takiego triumwiratu, gdyby kiedykolwiek mógł przyjść do skutku, bo taki triumwirat panowałby nad światem. Tymczasem Bóg łaskawy już temu zapobiegł, że drzewa w niebo niewyrastają.

Wierzymy, że takie rzeczy mogą się roić po głowach we Francyi, bo rządy umiały tam zagrzewać umysły fantasmagoriami, jakiemi są sława i wielkość, które zapalały zawsze umysły francuskie.

Jakkolwiek Rosya ma ciężką teraz sprawę wewnątrz kraju, jednak plan podobny nie jest dla niéj bez uroku, zwłaszcza że nic stracić, a wiele zyskaćby mogła, jak to się okazuje z uprzejmości francuskiéj przy zezwoleniu na oddanie Villafranki towarzystwu rosyjskiemu żeglugowemu. W Anglii atoli fantazya nieodgrywa wielkiéj roli i niknie przed praktycznością codzienną, wie dobrze Anglia dokąd dąży Francya i widzi codzień, jak wzrastają siły morskie Francyi i pędzą do współzawodnictwa z Anglią.

Rzeczą jest niemal niepodobną, aby Anglia zawierała sprzymierza bez wyraźnego celu i na czas nieoznaczony. Z tego powodu niepotrzeba się kłopotać o umowy warszawskie, skoro Niemcy dopełnią swego obowiązku i trzymać się będą w silnéj jedności.

Zamiast roić sobie o sprzymierzach fantastycznych, zatrudniają się na seryo w Anglii reformą parlamentarną. Londyński komitet wysadzony w celu popierania reformy parlamentarnéj oświadczył teraz, że jak dawniéj tak i teraz trzymać się zamyśla swego programu. W miastach chce utrzymać ożywioną czujność podczas wyborów, bronić prawa wyboru, po hrabstwach chce otrzymać prawo wybierania dla tych, którzy płacą dzierzawy 10 funt. szt., chce prawa wyborczego równego w całem królestwie połączonem, i chce tajnego głosowania. Okręgi wyborcze mają być na nowo podzielone i co trzy lata odbywać się na nowo wybory. Komitet przyjął główne warunki karty ludowéj, tak że i radykaliści i chartyści mogą na nie przystać, donosi oraz, że zamyśla utrzymywać regularną agitacyą i żąda dla tego składek pieniężnych.

Przyszła sesya parlamentarna ucierpi wiele w skutek téj agitacyi, którą w części sam gabinet poruszył. Przyszłość atoli okaże dopiero o ile zdemokratyzowanie Anglii da się przyprowadzić w harmonią z innemi instytucyami angielskiemi i czyli praktyczny rozum angielski znajdzie zbawienny sposób na pogodzenie tych wrzących żywiołów.

Królestwo Polskie.

Wypis z protokółu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego. Z bożéj łaski my Aleksander II., cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandzki, etc., etc., etc.

Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem, radzca tajny, senator Eliasiewicz, zgodnie z prośbą jego, uwolnionym zostaje, dla słabości zdrowia, od obowiązków zarządzającego kancelaryą namiestnika Królestwa, z pozostawieniem senatorem i z przeznaczeniem go do zasiania w jednym z warszawskich departamentów rządzącego senatu.

Dan w Warszawie, 26. Września 1858 r.

(podpisano) Aleksander.

przez cesarza i króla,

minister sekretarz stanu, (podp.) J. Tymowski.

— Wypis z protokółu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego. Z bożéj łaski my Aleksander II., cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandzki, etc., etc., etc.

Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem, rzeczywisty radzca stanu, szambelan Płatonow, członek warszawskich departamentów rządzącego senatu, mianowany zostaje zarządzającym kancelaryą namiestnika Królestwa Polskiego, z pozostawieniem przytem członkiem senatu.

Dan w Warszawie, dnia 27. Września 1848 r.

(podpisano) Aleksander.

przez cesarza i króla,

minister sekretarz stanu, (podp.) J. Tymowski.

— Najj. Pan, dozwolił przebywającemu w Konstantynopolu wychodzcy rodem z gubernii kowieńskiéj, Dominikowi Lewgowd, który od czasu wydalenia się w r. 1848 za granicę, zamieszkiwał czasowo w Królestwie Polskiem, powrócić z zagranicy, na zasadach ukazu najwyższego z d. 27. Maja 1856.

— Znany powieściopisarz, p. Józef Kraszewski, wrócił wczoraj do Warszawy z podróży swéj za granicę.

Francya.

Paryż, 4. Października. — Książe Małachowy był wczoraj w St. Cloud u cesarzowéj pani na obiedzie. W liczbie niewielu gości znajdowała się także hr. Montijo i nadobna narzeczona księcia. Wyprawę, jaką narzeczona dostaje od cesarzowéj, widzieć można u hr. Montijo, dokąd wiele wędruje kobiet.

— Książe Napoleon wrócił z podróży swojéj, wesoły i zadowolony z jéj rnzultatów. — Potwierdza się, że cesarz Aleksander przyrzekł przybyć do Francyi, przy któréj to sposobności zamierza uczynić wycieczkę do Londynu. W tutejszych politycznych kółkach utrzymują, że Francya sprawiła, iż Rosya odstrychnęła się od Austryi.

— Obawiają się, żeby sprawa Czarnogórców nie tak prędko się skończyła, jak się tego spodziewano. Mehemed Dżemil Bey przybędzie z Thouvenelem do Paryża, do którego to czasu pozostaje tu Fuad basza.

— 15. Października obóz pod Chalon zwinięty będzie.

(Kor. Cz.) Podróż lorda Redcliffe ma przybierać kolor polityczny z przyczyny postępowania sir Bulwera w Stambule, a to na przekór deklaracyi hr. Malmesbury, który zapewnił hr. Walewskiego w Cherbourgu, że podróż lorda Redcliffe nie będzie miała nic politycznego. Sfery rządowe przeczą temu, ale wielce się tem zajmują i przytoczę wyrazy, które miały wyjść z ust jenerała Espinasse: »Ne vous y trompez pas, nous sommes plus près que jamais d'une rupture.« Alarmistów nie brak w Paryżu, i potzeba akcyi, jaką czuje cesarstwo, do pewnego stopnia ich tłumaczy. Jenerał Espinasse ma mało powagi w polityce zagranicznéj, przypuściwszy, że istotnie powyższe

słowa powiedział. Polityka cesarska ma już niepotrzebować obecności marszałka Pelissier w Londynie, ale ma zostawiać woli marszałka chwilę oddalenia. Sądzą, że małżeństwo położy koniec nadzwyczajnéj ambasadzie marszałka. P. Drouin de Lhuys, który zerwał z cesarstwem r. 1855 i który po 14. Stycznia do niego powrócił, ma się nudzić w nieczynności i życzyć sobie ambasady londyńskiéj. Nie sądzę, aby takie było życzenie tego eksambasadora i eksministra, i aby cesarz urazy zapomniał. Pan Drouin de Lhuys jest zbyt nerwowym i czułym na obrazy, a w Anglii trzeba czasem »savoir avaler des couleuvres.« Hr. de Persigny byłby naturalnym następcą marszałka Pelisiera, w razie, gdyby stosunki mniéj więcéj przyjazne miały się przeciągnąć między Francyą a Anglią.

Ludzie ruchu, ludzie innych nadziei, mają oczy zwrócone na Hiszpanię. Koalizując się z karlistami, progresiści mają nadzieję zwyciężyć w wyborach, albo otrzymać poważną mniejszość i zmusić jenerała Odonnela do przyjęcia ich programu. Jenerał Odonnel więcéj się lęka karlistów niż progresistów, a królowa trzyma się tego jenerała, jako ostatniego człowieka stanu, którego polityka nie zdyskredytowała. W Hiszpanii, ludzie praktyczni tracą prędko urok. Zapewniają, że Narvaez nieznalazłby dzisiaj 10ciu stronników. Pan Adolf Barrot będzie obserwował i podpierał królowę. Królowa miała przysłać do Biarritz swego powiernika. Alarmiści marzą już o rewolucyi w Madrycie, o korpusie obserwacyjnym nad granicą hiszpańską itd.

Independance zawsze pierwszą, ogłosiła tekst traktatu organizującego Rumunię. Urzędowy tekst tego traktatu ma być ogłoszony w Monitorze w ciągu tego tygodnia. Redakcye dzienników studyują traktat i gotują artykuły. Rumunowie zapewniają, że nikt nie może przewidzieć skutku wyborów rumuńskich.

Mylnem jest, aby hr. Malmesbury przesłał notę z powodu stacyi w Villafranca. Notę objaśniającą i tłumaczącą przesłał tylko hr. Cavour.

Księżna Matylda, podróżująca po północnych Włoszech, miała się spotkać z królem sardyńskim w Vavallo, gdzie król zwykle poluje, ale to nie nastąpiło.

Siècle wyraża się coraz przychylniéj o rządach Ludwika Filipa i familii orleańskiéj. Ostatni jego artykuł wzięto za rodzaj manifestu.

Galicya.

Kraków, 1. Października. — Gdy procedura sądowo-cywilna w państwie austryackiem ma być zmienioną, z polecenia p. ministra sprawiedliwości wyrobiony został projekt, który rozesłano do wszystkich prezesów sądów wyższych celem rozpoznania onego przez komisye z sędziów i adwokatów złożone i poczynienia stósownych nad nim uwag tak co do zasad jako i kodyfikacyi.

Prezes tutejszego sądu wyższego p. Sonntag zamianował członkami rzeczonéj komisyi: radzców sądu wyższego Dra Mejera, Budwińskiego, Dra Darguna i Jakubowskiego; radzcę sądu krajowego Dra Bocheńskiego i adwokata Dra Machalskiego.

Prace téj komisyi mają być najpóźniéj z końcem tego roku wygotowane.

— Jeszcze śp. Ziółkowski przed trzydziestu kilku laty zadał był pytanie, które następnie zajmowało najtęższe głowy, to jest: czy nos dla tabakiery, czy tabakiera dla nosa? Pytanie to nie zostało zapewne dotychczas stanowczo rozwiązanem, gdyż wyradzające się ztąd wątpliwości codziennie napotykać można. I tak np. zdawało się, że koleje żelazne są dla publiczności, tymczasem okazało się, że publiczność jest dla kolei. Inaczéj bowiem nie da się wytłumaczyć, dla czego w dniu dzisiejszym osoby wybierające się z Krakowa do Warszawy doznały zawodu przybywszy na dworzec kolei przed godz. $8\frac{1}{2}$ rano a dopiero tam się dowiedziały, że pociąg odszedł już o 7méj. Od dziś dnia bowiem nastały zmiany w ruchu pociągów na kolejach będących w posiadaniu towarzystwa kolei północnéj, lecz o tych zmianach publiczność krakowska nie została zawiadomioną. Dla téj też przyczyny p. Kraszewski, który miał był odjechać dziś z Krakowa, zniewolony był zatrzymać się do jutra, i ta jedna tylko okoliczność mogłaby posłużyć na usprawiedliwienie dyrekcyi kolei północnéj, gdybyśmy mogli przypuścić, że matadory giełdy znają się na matadorach pióra.

— Wystawa starożytności wzbogaca się z dniem każdym. Dzisiaj nadszedł zbiór szacownych zabytków przeszłości naszéj przesłany z Poznania przez tameczne Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Ten nadesłany zbiór liczy 140 przedmiotów i zawiera popielnice, broń kamienną z czasów przedchrześciańskich, oręże i zbroje polskie z późniejszych wieków itd. Także magistrat miasta Tarnowa nadesłał dzisiaj kilka przedmiotów. Cz.

Turcya.

Konstantynopol, 24. Września. — Lord Redcliffe przybył tu w sobotę. Przyjaciele Rosyi i Francyi boją się tego starego dyplomaty.

Jassy, 20. Września. — Żyjąc z Turkami, Bułgarami, Grekami, którzy się z myślami swemi nie taili przedemną, poznałem ich dobrze. Grecy otwarcie mówią, że chcą Stambuł odebrać i Turków wyrznąć; Bułgarzy chcą odrębnego księstwa bułgarskiego z księciem słowiańskiego rodu; Grecy gotowi są życie i majątki swe poświęcić aby dojść do zamierzonego celu, i żadna siła nie wstrzyma Greków w ich dążeniu. Bułgarzy oględniejsi i cierpliwsi niechcą z Turkami wojować, chociaż ich nienawidzą może więcéj jak Grecy; Bułgarzy przytem Greków toż samo nienawidzą. Między Bułgurami, Serbami, Bośniakami i Czarnogórcami niema dotychczas żadnéj jeszcze ważnéj spójni. Serbowie może tylko jedni posiadać zaczynają wszystkie warunki niepodległości i jednoczenia się lubią oni pług, broń i książkę, tak jak i my. Rosya ma wpływ pomiędzy Słowianami, lecz nie ustalony. Słowianie w Turcyi zarzucają cesarzowi rosyjskiemu, że do swéj władzy najwyższego rządzcy świeckiego, dołączył najwyższą władzę duchowną, to ich nie pokoi i od Rosyi odstrasza. Lecz gdyby cesarz rosyjski zrzekł się najwyższéj władzy duchownéj a przywróciwszy dawniejszą hierarchię kościoła greckiego, zupełnie odłączył władzę duchowną od imperatorskiéj, wtedy nie zdoła Zachód zbronić Turcyi.

Co się tyczy przekształcenia Turcyi w państwo europejskie i równouprawnienia chrześcian, Turcy przyzwyczajeni od wieków panować nad chrześcianami, nie dadzą się rozkazami i hattami sułtańskiemi przekształcić i chrzecian za równouprawnionych uważać. Gdyby sułtan postanowił dla chrzecian władze chrześciańskie, a Turków zupełnie od rządów nad chrześcianami odsunął, w gminał i miastach chrześciańskich utworzywszy władzę gminną odrębną, i zdającą sprawę tylko wyższym władzom kraju reprezentowanym dla chrześcian przez chrześcian i z dywanem się tylko znoszących; byłby to jedyny sposób pogodzenia chrześcian z Turkami. Mudiry i baszowie tureccy nigdy chrześcian nie zadowolnią i do rządów sułtana nie przywiążą.

Tu w Jassach różne krążą wieści niepokojące, osobliwie żydów, gdyż Mołdawianie mają im grozić wyrznięciem; w Fokszanach przeszłego tygodnia już bójki były między żydami i Mołdawianami.

Bojarzy tutejsi nie wiedzą sami czego chcą a raczéj co im chcieć wolno. Chcą reform ale podatków nie chciałoby im się płacić porówno z wieśniakami i mieszczanami. Przyjmują cywilizacyę francuską, mowę i stroje, i mody francuskie, a w życiu swem są fanatykami; katolików za pogan uważać pozwalają księżom i ludowi ciemnemu i Rosyi ich oddają zupełnie. Ogłady francuskiéj nabytéj zdają się tylko na to używać, aby większéj nabrać powagi u Rosyan, którzy ich lekce bardzo zawsze traktowali.

Kaimakam Vogorides żądając uwolnienia z urzędu od sułtana, miał się wyrazić, że jako poddany sułtański widząc w Mołdawii niechęć ku rządom sułtana, nawet zamysły zrzucenia zwierzchnictwa Porty, składa dla tego swój urząd.

Czy jednak Mołdawia może utworzyć państwo niepodległe? Nie widzę tu do tego ani środków ani żywiołów. Księża bojarowie i damy tutejsze są na niskim stopniu oświaty i moralności; księża tutejsi greckiego wyznania, powagę swą rozniecениem ślepego fanatyzmu utrzymać się starają. Nie ma tu nie tylko żywiołów samodzielności, lecz nawet niema narodowego spoju. Bojarzy pochodzenia słowiańskiego mówią: myśmy Dakowie nie Rumunii. Grecy o majątkach tylko myślą i są Rosyi całkiem oddani. Zresztą rozdziela mieszkańców Mołdawii i Wołoszczyzny fanatyzm religijny. Możne rodziny używają wpływu Francyi, Rosyi i Turcyi dla podniesienia swojego znaczenia; o przyszłości i pomyślności kraju nie wielu myśli. Nakoniec istnieje wielki rozbrat pomiędzy bojarami, mieszczanami i wieśniakami, nawet pomiędzy rodzinami możniejszemi samychże bojarów. Cz.

Księstwa Naddunajskie.

Konwencya dotycząca reorganizacyi Multan i Wołoszczyzny podana przez Independance belge brzmi w dalszym ciągu jak następuje:

Art. 28. Członkowie komisyi centralnéj zachowają prawo brania udziału w wyborach hospodarów w zgromadzeniu do którego należą.

Art. 29. Komisya centralna jest nieustającą. Może jednak jeżeli prace jéj nie sprzeciwiają się temu, odroczyć się na czas niemogący w jednym razie przekraczać czterech miesięcy. Trwanie urzędowania członków jéj z każdego księstwa czy to wybranych przez hospodarów, czy przez zgromadzenia, stosować się będzie do trwania prawodawstwa. Urzędowanie jednak członków występujących, ustanie dopiero z instalacyą nowych. W razie gdyby mandat obu zgromadzeń razem się kończył, komisya centralna wznowioną zostanie dla obu Księstw których zgromadzenia na nowo wybrane będą. Członkowie występujący mogą być znowu obrani.

Art. 30. Urząd członka komisyi centralnéj będzie płatny.

Art. 31. Komisya centralna zamianuje swego prezesa. W razie gdyby dwóch kandydatów jednaką miało liczbę głosów, rozstrzygnie los. Urząd prezesa ustaje wraz z mandatem jego jako członka komisyi centralnéj, lecz będzie mógł być wznowiony. W razie równego podziału głosów w naradzie, głos prezesa będzie przeważający. Komisya centralna zaprowadzi swe urządzenie wewnętrzne. Wydatki wszelkiego rodzaju ponosić będą przez połowę obydwa Księstwa.

Art. 32. Rozporządzenia tworzące nową organizacyę Księstw oddane są pod opiekę komisyi centralnéj. Będzie ona mogła hospodarom wskazywać ustawy, których reforma wydawać im się będzie konieczną i poddawać im ulepszenia zaprowadzać się mające w rozmaitych gałęziach administracyi.

Art. 33. Hospodarowie będą mogli czynić komisyi centralnéj wszelkie propozycye, jakie uznają za użyteczne zamienić w projekta do ustaw wspólnych obu Księstwom i komisya centralna przygotuje ustawy ogólnego interesu, wspólne obu Księstwom i przedłoży te ustawy za pośrednictwem hospodara zgromadzeniu do obrad.

Art. 34. Uważane będą za ustawy ogólnego interesu wszystkie te, których celem jest jedność prawodawcza, zaprowadzenie, utrzymanie lub ulepszenie jedności cłowéj, pocztowéj, telegraficznéj, oznaczenie opłat pieniężnych i inne przedmioty publicznego użytku, wspólne obu Księstwom.

Art. 35. Komisya ukonstytuowawszy się, ma się wyłącznie zająć ułożeniem w kodeks ustaw istniejących, stawiając je w harmonii z aktem konstytucyjnym nowéj organizacyi. Przejrzy ona urządzenia organiczne, równie jak kodeks cywilny, karny handlowy i procedurę w sposób taki aby prócz ustaw czysto lokalnych, był nadal tylko jeden i ten sam korpus prawodawstwa wykonalnego w obu Księstwach, zawotowany przez obydwa właściwe zgromadzenia, sankcyonowany przez każdego hospodara.

Art. 36. Jeżeli zgromadzenia wprowadzają poprawki w projektach do ustaw wspólnego interesu, projekt poprawiony odesłany zostanie do komisyi centralnéj, która oceni i utworzy projekt stanowczy, jaki zgromadzenia w całości będą musiały przyjąć lub odrzucić. Komisya centralna będzie obowiązaną przyjąć poprawki zawotowane na raz przez obydwa zgromadzenia.

Art. 37. Ustawy odrębnego interesu dla każdego z Księstw sankcyonowane będą przez hospodara, dopiero po przedłożeniu tychże przez niego komisyi centralnéj, która orzecze czy się zgadzają z rozporządzeniami zasadniczemi nowéj organizacyi.

Art. 38. Zaprowadzony zostanie trybunał sprawiedliwości i kasacyjny wspólny obu Księstwom. Zasiadać on będzie w Fokszanach. Ustawa ukonstytuuje go. Członkowie jego będą nieodwołalni.

Art. 39. Wyroki wydane przez sądy i orzeczenia trybunałów w obu Księstwach przychodzić będzie przed sąd kasacyjny.

Art. 40. Sąd ten wykonywać będzie prawo nadzoru i karności nad sądami apelacyjnemi i trybunałami. Będzie on miał wyłączną jurysdykcyą nad własnemi członkami w przedmiocie karnym.

Art. 41. Jako najwyższa instancya, będzie on miał wiadomość o sprawach wytaczanych ministrom przez hospodarów lub przez zgromadzenia i sądzić będzie bez apelacyi.

Art. 42. Milicye regularne istniejące obecnie w Księstwach otrzymają organizacę jednakową, aby się mogły w razie potrzeby połączyć i tworzyć jedną armię. Ustawa wspólna zostanie w tym celu wydaną. Prócz tego corocznie odbędą w obu Księstwach przegląd milicyi inspektorowie jeneralni, mianowani na przemian corocznie przez hospodarów. Inspektorowie winni będą czuwać nad całkomitem wykonaniem rozporządzeń, mających zachować w milicyi charakter dwu korpusów jednéj armii. Cyfra milicyi regularnych ustanowiona statutem organicznym, będzie mogła tylko o $\frac{1}{2}$ być powiększoną i to za poprzedniem porozumieniem się z dworem zwierzchniczym.

Art. 43. Milicye winny się zebrać ilekroć bezpieczeństwo wewnętrzne lub granic zagrożone będzie. Zebranie winno być nakazane przez jednego z hospodarów, lecz może nastąpić jedynie za wspólną zgodą obydwóch, o czem dwór zwierzchniczy zawiadomiony będzie. Na wniosek inspektorów, hospodarowie będą mogli również w całości lub częściowo zwoływać milicye na manewra obozowe lub rewie.

Art. 44. Naczelny dowódzca wybierany będzie na przemian przez każdego z hospodarów, gdy trzeba będzie zwoływać milicye. Ma on być rodem Mołdawianem lub Wołochem. Będzie mógł być odwołanym przez hospodara, który go zamianował. Nowy naczelny dowódzca zamianowany zostanie w razie takim przez drugiego hospodara.

Art. 45. Obydwie milicye zachowają swoje dotychczasowe sztandary, lecz sztandary te będą mieć na przyszłość niebieskie chorągwie, odpowiednie wzorowi przydanemu do obecnéj konwencyi.

Art. 46. Mołdawianie i Wołochowie równemi będą w obliczu prawa, w rozdziele podatków i zarówno przypuszczalnemi do publicznych urzędów w obu Księstwach. Wolność ich osobista zostanie zaręczoną. Nikt niebędzie mógł być ujęty, uwięziony ani ścigany, prócz według woli prawa. Nikt niebędzie mógł być wywłaszczonym prócz na drodze prawnéj w interesie publicznym i za wynagrodzeniem. Mołdawianie i Wołochy wszelkiego wyznania chrześciańskiego używać będą zarówno praw politycznych. Używanie tych praw może być rozciągnięte do innych wyznań na drodze rozporządzeń prawodawczych. Wszelkie przywileje, swobody lub monopole, które służą jeszcze niektórym klasom, zostaną zniesione i bezzwłocznie przystąpionem będzie do rewizyi ustawy urządzającéj stosunki pomiędzy właścicielami ziemi a włościanami, w celu polepszenia stanu ostatnich. Instytucye municypalne, tak miejskie jak wiejskie otrzymają rozwój, jakiego wymagają warunki niniejszéj konwencyi.

Art. 47. Dopóki przystąpionem nie będzie do rewizyi przewidzianéj artykułem 37, prawodawstwo dotąd obowiązujące w Księstwach utrzymane zostanie w tych punktach, które się niesprzeciwiają warunkom niniejszéj konwencyi.

Art. 48. W celu zadosyćuczynienia artykułowi 25. traktatu z 30. Marca 1856, hattiszeryf tekstem swym odpowiedni warunkom niniejszéj konwencyi, ogłosi rozporządzenia powyższe w przeciągu dwóch tygodni najdaléj od wymiany ratyfikacyi.

Art. 49. W chwili ogłoszenia rzeczonego hattiszeryfu, administracya oddaną zostanie przez teraźniejszych kajmakamów w obu Księstwach komisyi tymczasowéj, złożonéj stosownie do postanowień statu organicznego. Komisye te składać się będą z prezesa dywanu książęcego, z w. logeteta i ministra spraw wewnętrznych, którzy pełnili obowiązki pod ostatnim hospodarem, przed instalacyą w r. 1856 administracyi prowizoryczněj. Rzeczone komisye zajmują się zaraz sporządzeniem lat wyborczych, które winny być spisane i poprzylepiane w przeciągu 5ciu tygodni. Wybory następują w 3 tygodnie po ogłoszeniu listu. W 10ciu następnych dniach deputowani zgromadzą się w obu Księstwach w celu przystąpienia w przeciągu powyżéj oznaczonym do wyboru hospodara.

Art. 56. Niniejsza konwencya będzie ratyfikowaną i ratyfikacye wymienione zostaną w Paryżu w przeciągu 5ciu tygodni lub rychléj, jeżeli być może. Co dla większéj wiary pełnomocnicy podpisali i pieczęcie herbowe wycisnęli. Dan w Paryżu 19. Sierpnia 1858. (D. n.)

Azya.

Daily News podaje wiadomości z Hong kong z d. 12. Sierpnia. Według nich ogłoszenie uzędowe zawartego pokoju skutek swój wywarło na umysły chinskie w Kantonie. Rzucanie rakiet i strzelanie z broni podczas nocy ustało tak, że załoga kantońska może spokojnie odtąd zasypiać. W nocy z 20. na 21. Lipca przyszło do małego spotkania przed bramą wschodniopółnocną Kantonu z mandarynami konnymi. Pułk 70. spachów z Bengalu, który na wyprawę chinską znów uzbrojono, wybornie się trzymał. W dniu 30. Czerwca ogłosił sir H. Bowring na żądanie europejskiéj ludności proklamacyą chinską, w któréj ogłasza mandarynów namawiających Chinczyków do emigracyi z Kantonu za nieprzyjaciół Anglii i złych poddanych cesarza chinskiego i karami im zagraża. Chodziło o rozlepienie tych proklamacyi; udali się Anglicy na statku kanonierskim »Starling«, aby ją rozdawać między ludność chinską i rozlepić w Namtow. Gdy statek przybił do ostatniego miejsca, żołnierze chinsy zaczęli strzelać, ranili jednego majtka, zabili drugiego, reszta z proklamacyami siadła na statek. Chinczykowie potem spędzili tę napaść, na osławionego rozbójnika morskiego Chu Aqui, który chwilowo przebywał w téj okolicy, ale w czas jeszcze umknął, bo lud gromadził się, i chciał go schwytać dla wydania władzom w Hong kong.

— Francuska eskadra rozpoczęła działania przeciw cesarzowi Anamu. Jenerał Norzagaraii, jenerał kapitan Filipinow organizował oddział wojska, które ma brać udział w wyprawie na Kochinchinę. W rozkazie dziennym powiedział, że poczytuje się za szczęśliwego, iż żołnierze hiszpańscy bić się będą po stronie Francuzów za religią i cywilizacyą.

Bombaj, 7. Wrześ. — Wojna indyjska zamieniła się całkiem w wojnę podjazdową, w któréj anglicy tylko cząstkowe mogą odnosić korzyści a żadnych stanowczych. Powstańców podają na 200,000. Dowódzcy angielscy niewiedzą często o stanie rzeczy u powstańców i trudno im dostać żywność i bydło juczne. Sądzą, że ludność obawiając się powstańców, chroni się przed Anglikami i niechce im dopomagać. Anglicy obliczyli, że jest 20 kup powstańczych, od 9 do 18,000 ludzi liczących i opatrzonych w działa. Begum z Audy jest najzaciętszą nieprzyjaciółką Anglików. Dowodzi 11,000 piechoty, 650 kawaleryi i 9 działami. Stoi pod Bahnrich, o 48 mil od Luknowa. Drugi naczelnik chan Ali chan w okręgu Mohundih dowodzi 18,000 piechoty, 2300 kawaleryi i 21 dział. Szósta część powstańców składała się z wysłużonych sipahów, którzy uciekli do Anglików. Reszta składa nieregularne wojsko.

Kronika miejscowa.

Ostrowo, 5. Października. — Strzedz trzeba dzieci, żeby się niebawiły prochem. Przestroga to znana, ale któż ustrzeże chłopca kiedy się uweźmie na podobną zabawę. Wtych dniach wydarzył się u nas przypadek podobnego rodzaju. Czternastoletni chłopiec nie mając ni klucza ni pistoleciku nabił sobie pióro prochem i chciał chubką zapalić proch na dziurce posypany, chubka niby przygasła. Chłopiec chcąc się przekonać o tem nachylił się do pióra, a wtem widać chubka dotlała, zapaliła proch, który wprost buchnął chłopcu w oczy. Przywołano lekarza, ten roztworzył przemocą napuchłe oczy chłopcu i przekonał się, że były niewypalone, ale rzęsy, powieki, włosy na głowie były spalone, twarz posiniała, a boleści na które narzekał chłopiec nieznośne. Lekarz pociesza rodziców, że za kilka tygodni wyleczy im syna nieusłuchanego.

Rozmaite wiadomości.

— W Anglii istnieje zastarzałe prawo dające sposobność dopuszczania się oszustwa, iż zeznanie dwóch lekarzy uznających kogoś chorym na umyśle, dostatecznem jest do osadzenia chorego w domu obłąkanych i pozbawienia go praw cywilnych. Pewien młodzieniec uszedł z prywatnego domu obłąkanych, jakich jest wiele w Londynie; schwytany napowrót tamże osadzony, umknął powtórnie i znalazł w jakimś zakącie miasta schronienie i przyjaciół u których się ukrywa. Jest on zdrów zupełnie, jak to zeznali lekarze, których do niego sprowadzono, i wsadzony został do domu obłąkanych przez wuja swego i kilku krewnych czychających na jego majątek. Jest on sierotą i spada na niego znaczne dziedzictwo. Jeden ze stróżów pomienionego domu obłąkanych, rzekł do niego zaraz w pierwszym dniu jego tam przybycia: »O! nigdy Pan się ztąd nie wydobędziesz!« Krewni jego śledzą za nim wszędzie, a tymczasem poczyniono stósowne kroki, aby wyznaczyć na drodze sądowéj komisyę do ocenienia jego stanu umysłu.

— Gaz. Szląska powiada, że w powiecie bytomskim w Górnym Szląsku ludność polska powiększyła się od roku 1828 do 1855 r. z 38,352 na 85,533, a niemiecka z 3415 na 20,597. W r. 1828 pierwsza względem drugiéj znajdowała się w stosunku jak 11: 1, zaś w r. 1855 jak $4\frac{1}{4}$: 1. W liczbie ludności niemieckiéj pomieszczeni są żydzi, których w r. 1818 było 1141, a w 1855 roku 4158.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 7. Października 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) słabo się trzymało, wypowiedziano 100 węcpli; na Październik Listopad $39\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ pł., na Listopad Grudzień $39\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień $40\frac{5}{6}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień Styczeń $40\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ pł., na wiosnę $43\frac{1}{2}$ do $\frac{1}{4}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) z początku lepiéj płaciła, późniéj zaczęła spadać, płacono wypowiednie bilety $14\frac{1}{2}$; na miejscu (bez beczki) $13\frac{5}{6}$ do $14\frac{5}{12}$ (z beczką) na Październik $14\frac{2}{3}$ list., $\frac{1}{2}$ pien., na Listopad Grudzień $14\frac{2}{3}$ do $\frac{7}{12}$ pł., na Grudzień $14\frac{3}{4}$ pł., na Listopad Grudzień Styczeń Luty 15 pł., na Styczeń Luty $14\frac{5}{6}$ pł., na Kwiecień Maj $15\frac{7}{12}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 7. Października.

Zyto 43—$\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad 43—$43\frac{3}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $43\frac{3}{4}$—$44\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $44\frac{1}{4}$—45 tal., na Kwiecień Maj $46\frac{1}{2}$ do 47 tal.

Owies 28—34 tal.

Olej rzepiowy 15 tal., na Październik Listopad $15\frac{1}{12}$—15 tal., na Listopad Grudzień $15\frac{1}{6}$—15 tal., na Grudzień Styczeń $15\frac{1}{4}$—$\frac{1}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{3}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Okowita $17\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $17\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $18\frac{1}{4}$—18—$18\frac{1}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $18\frac{1}{4}$—18—$\frac{1}{8}$ tal., na Kwiecień Maj $19\frac{1}{8}$ tal.

Szczecin, 7. Października.

Pszenica 64—71 tal., na wiosnę 69 tal.

Zyto $41\frac{1}{2}$ tal., na Październik i Październik Listopad $42\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień 42 tal., na wiosnę 45 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad $14\frac{1}{4}$ tal.

Okowita na Październik $20\frac{3}{4}$ próc., na Październik Listopad $20\frac{7}{8}$ próc., na wiosnę $19\frac{1}{2}$ proc.

Przybyli do Poznania 8. Października.

BAZAR: prob. Kukliński z Głuchowa, Koszutski z Modliszewa, Taczanowski z Woli książęcéj, Ramke i Schebel z Gorzewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Spielmeyer z Lipska, Merten z Kolonii, Herrmann z Wrocławia, Lotheisen z Szubina, Pągowski z Gorazdowa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Obiezierski z Drzeczkowa, Ostrowski z Gułtow, Znaniecki z Mechlina, Meyer z Prenzlau, Kind z Gummersbach.

HOTEL DU NORD: Żółtowski z Niechanowa, Szczaniecki z Brodów, Chłapowski z Turwi, Kożuchowski z Warszawy, Taczanowski z Szypłowa, Hinzc z Chełmży, Lossberger z Hanau.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Jacobi i Szczerbińska z Szczecina, Bierbold z Czarnkowa.

POD CZARNYM ORŁEM: Trzebiński z Wrocławia, Okulicki z Potarzyc, Piątkowski z Biechowa.

HOTEL PARYZKI: Nieradziński z Xiąża, Daus z Chociczy, Iłowiecki z Ryńska, Lichtwald z Bednar, Seredyński z Niemierzyc, Skoraszewska z Bliżyc.

POD WIELKIM DĘBEM: Prądzyński z Stroszek, Amann z Nanienki.

HOTEL EICHBORNA: Annuss i Helbig z Pogorzelic, Glass z Kościana, Wolfl z Rogoźna, Fuchs z Gostynia.

POD TRZEMA LILIAMI: Szamotulski z Pniew, Gromadziński z Promna, Arędzki z Murzynowa, Zienkowski z Podrzewia.

HOTEL WROCŁAWSKI: Rosenthal z Schöneck.

Pogrzeb ś. p. Juliana Zaborowskiego odbędzie się dnia 9. m. b., w Sobotę o godzinie 3éj po południu, o czém zawiadamia się znajomych zmarłego. Mieszkanie jego było przy ulicy Wodnéj pod Nr. 13.
Poznań, dnia 8. Października 1858.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu poleca:

	Tal	Sgr.
Łukaszewskii Mosbach, Słownik polsko-niemiecki i niemiecko polski, oprawny . . .	1	15
Dahlmann, Nowy słownik podręczny polsko-francuski i francusko-polski, oprawny	2	5
Janusz, Dokładny słownik francusko-polski i polsko-francuski. 2 tomy, oprawne. Cena obu tomów	6	15
Molé, Nouveau Dictionnaire française allemand et allemand française de tous les états, oprawny. Cena	2	5
Molé, Nouveau Dictionnaire de poche française allemand et allemand française à l'usage des ecoles, oprawny. Cena.	1	5
Słownik polsko francuski i francusko-polski 4 tomy oprawne. Cena	12	—
Elwell, Neustestes vollständiges Wörterbuch der englischen und deutschen sprache, oprawny. Cena	1	20
Schmidt, Dictionnaire général français allemand et allemand français, opraw. Cena	2	15
Rost, deutsch-griechisches Wörterbuch, oprawny. Cena	4	7½
Rost, griechisch-deutsches Wörterbuch, oprawny. Cena	4	—
— deutsch-lateinisches Lexicon, aus den römischen Klassikern zusammengetragen und nach den besten neuern Hülfsmitteln bearbeitet, 2 tomy opraw. Cena	5	—
Georges, deutsch-lateinisches & lateinisch-deutsches handwörterbuch, nach Scheller & Lünemann neu bearbeitet, 2 tomy oprawne. Cena	8	15
Williams, neues Taschen-Wörterbuch der englischen und deutschen Sprache, opr.	1	—
Mühlmann, lateinisch-deutsches handwörterbuch zum gebrauch für Gymnasien, Real und höhere Bürgerschulen, opraw.	1	5
Jerzykowski, Słownik do Korneliusza Neposa, biografiów i Juliusza Cezara wojny z Gallami, oprawny. Cena.	—	15
Słowniki bez oprawy:		
Dokładny słownik polsko-włoski i włosko-polski, 2 tomy każdy przeszło 500 stronic obejmuje. Cena obu tomów	6	—
Dokładny słownik polsko-angielski i angielsko-polski, 2 tomy; w 2gim tomie znajduje się jeszcze Gramatyka języka angielskiego. Cena obu tomów	6	—
Nowe wydanie słowników polsko-francuskiego i francusko-polskiego 6 zeszytów, (każdy 192 stronic). Cena	8	—
Węclewski, Słownik łacińsko-polski do autorów klasycznych zwykle po gimnazyach używanych. Cena	2	—
Jordan, Volstaendiges Taschen-Wörterbuch der böhmischen und deutschen Sprache	1	—
Schmidt, Deutsch-griechisches Handwörterbuch. Cena	1	—
— griechisch-deutsches Hanwörterbuch . .	1	—
Francescon, Neues spanisch-deutsches und deutsch spanisches Wörterbuch, 2 tomy	3	20
Liebkind, Słownik niemiecko-polski. Cena	—	25
Gerlach, Petit Dictionaire de poche français-allemand & allemand-français. Cena . . .	—	15
Łukaszewski, Słownik podręczny wyrazów obcych i rzadkich w języku polskim używanych. Cena	1	15

Szanownéj publiczności niniejszém donoszę, że wróciwszy z tegorocznéj rewii Królewskiéj, odtąd znowu praktyką lekarską zajmować się będę.
Jarocin w Październiku 1858.
Dr. H. Beigel, lekarz praktyczny.

MAGAZYN UBIORÓW
Szymona Basza
na rogu Rynku i Nowéj ulicy pod Nr. 68.
poleca swój w najlepszych towarach licznie assortowany skład gotowych męzkich ubiorów.
Zamówienia jak najpunktualniéj będą wykonane.

Magdeburgskie towarzystwo zabespieczenia życia
(dla zdrowych i chorych)

ugruntowane kapitałem zakładowym **dwóch milionów Talarów**, przyjmuje przez nas i agentów specyalnych **zabespieczenia życia, rent, wypraw i pogrzebów**, pod łagodnymi warunkami za **miernemi i stałemi** premiami, częścią **z** prawem, częścią **bez** tegoż do dywidendy. Poznań, dnia 6. Października 1858.
Annuss i Stephan, główni agenci, przy ulicy Szerokiéj pod Nr. 6.

Magdeburgskie towarzystwo zabespieczenia od ognia.

Kupiec Pan **O. W. Fiedler** przy Św. Marcinie Nr. 80. został zatwierdzonym jako specyalny agent w miejsce Pana Seidemanna.
Z powodu przeprowadzki na św. Michał nastąpionéj, zwracamy niniejszém uwagę zabespieczonych przy powyższém przez nas reprezentowaném towarzystwie, aby o zmianie pomieszkań w własnym interesie nam łaskawie donieść zechcieli.
Annuss i Stephan, jeneralni agenci, przy ulicy Szerokiéj Nr. 6.

Handel mój sukna i ubiorów męzkich,
przeniosłem z ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 9. do **Nr. 25.** téjże ulicy obok Hôtelu Bawarskiego na pierwsze piętro, i zapatrzyłem takowy jak najdokładniéj w wszelkiego rodzaju towary.
Joachim Mamroth.

Dobrze wypróbowane dubeltówki, pistolety i rewolwery, jako też torby myśliwskie, śrótowniczki, rogi do prochu itd. polecam po miernych cenach, za których dobroć jako puszkarz zaręczam; starą broń przyjmuję w kupnie.
Poznań. ***A. Hoffmann***, puszkarz.

Używane fortepiana
w kształcie skrzydeł, mianowicie dobry mahoniowy po 125 Tal. i bardzo tani po 35 Tal., w dobrym stanie, są do przedania w fabryce fortepianów ***Karola Ecke***, w Poznaniu, pod Nr. 1. Magazynowéj ulicy.

LAMPY zwane MODERATEUR



dające światło najpiękniejsze, które organ widzenia ani powonienia nie utrudza, polecam najnowsze na skład złożone paryskie modele w
porcelanie, bronzie i kompozycyi,
pod wyraźną gwarancyą, oraz przepisem prawdziwego się obchodzenia, od trzech Talarów.
Ulica Fryderykowska Nr. 33. ***H. Klug.***

Polecam szanownéj publiczności mój handel obuwia męzkiego, świéżo zaopatrzony w towar ku temu celowi służący, to dopiero przezemnie sprowadzony z Lipska, mianowicie zaś bóty juchtowe Petersburgskie. ***Jan Essman***, szewc męzki, ulica Wrocławska Nr. 30.

Dresde.
Hôtel de France.
Le propriétaire de l'hôtel fait savoir, qu'il prende en pension pour l'hiver de familles à des prix très moderés.

Urzędnik gospodarczy nieżonaty, wolny od wojska, który przez lat dwanaście kondycyonował w najsłynniejszych dobrach górnego i dolnego Szląska, obeznany z wszelkiemi gałęziami ekonomii i gorzelnictwa. posiadający język polski, opatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca zaraz lub na nowy rok 1859. O łaskawe offerty uprasza się poste restante Poznań ***K. M. B.***

Dominium **Pucołowo** pod Czempiniem (stacya kolei żelaznéj) przyjmuje 200 macior na zimowanie; o warunkach doniesie na frankowane listy. ***St. Niesiołowski.***

---

150 sztuk rosłych opaśnych maciór ma na przedaż Dominium ***Duszniki.***

Swiece stearynowe
z najpierwszych fabryk niemieckich, ma na obecną porę na składzie tak od pośledniejszych do najprzedniejszych gatunków **Jakób Appel,**
Wilhelmowska ul. Nr. 9. po stronie poczty.

Od 4go m. b. mieszkam przy ulicy Fryderykowskiéj Nr. 18. obok Banku Prowincyalnego.
Hebanowski, Budowniczy.

Mieszkam obecnie pod Nr. 13. ulicy Wilhelmowskiéj. ***Samuel Jaffé.***

Szanownéj publiczności mam zaszczyt uwiadomić, iż pomieszkanie moje od 1. Października r. b. zmieniłam i mieszkam obecnie przy ulicy Wrocławskiéj pod Nr. 17. obok szkoły realnéj.
A. Langner, krawcowa damska.

Szanowni Rodzice oddający synów swych do szkół tutajszych i życzących sobie dla nich stancyi, niechaj się raczą zgłosić przy ulicy Wielkie Garbary Nr. 52. na pierwszém piętrze.
Czajkowski, nauczyciel.

Pensyonerów dwóch może przyjąć na stancyą i zobowiązuje się nietylko mieć ścisły dozór, lecz zarazem udziela korepetycyą w wszelkich szkolnych naukach. ***G. Rabiger***, ulica Półwiejska Nr. 10. B.

Winogrona stołowe
mające duże słodkie dojrzałe jagody, otrzymywać będzie od dnia dzisiejszego regularne przeselki
Jakób Appel,
Wilhelmowska ulica Nr. 9. po stronie poczty.

Zielonogórskie winogrona przy wzięciu 5 funtów, po 3 Sgr. funt poleca
Izydor Busch, plac Wilhelmowski 16.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 7. Października 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100¾
dito	4½	—	100⅞
dito z roku 1856. . . .	4½	—	100⅞
dito z roku 1853. . . .	4	—	95¼
Obligi długu skarbowego	3½	—	84½
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	3½	—	83¾
dito miasta Berlina	4½	—	101½
dito dito	3½	83	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	85¼
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	81¾
dito Pomorskie	3½	85	—
dito dito	4½	93¾	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	99	—
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	88¼
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus Zachodnich . . .	3½	—	81¾
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92⅛
Louisdory	—	—	109½
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	88½

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

dnia 8. Października 1858 r.	od tal.	od sgr.	od fn	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	20	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	25	—
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	1	27	—
Żyta lżejszego	1	21	—	1	22	6
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	—	—	1	5	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	7	—	1	10	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	11	—	—	13	—
Masła, garniec	2	5	—	2	10	—
Siana, centnar	—	25	—	—	27	6
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	22	6	—	25	—
Spirytusu (beczkk120 kw.) 80% Tral.						
dnia 7. Października	13	25	—	14	12	6
dnia 8. »	13	25	—	14	12	6